

Sygn. akt III U 252/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2014r. w Suwałkach

sprawy **P. C.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

w związku z odwołaniem P. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 7 marca 2014 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie:**

2. **zasądza od P. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 252/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 07.03.2014r. odmówił P. C. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z art. 27 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.1440) ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 dla mężczyzn;
- mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 25 lat dla mężczyzny.

Natomiast zgodnie z art. 28 powołanej ustawy ubezpieczeni urodzeni przed 1 stycznia 1949r. będący pracownikami, którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 pkt 2 mogą przejść na emeryturę jeżeli

- osiągnęli wiek emerytalny wynoszący 65 lat dla mężczyzn,
- mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla mężczyzn.

Zdaniem organu rentowego P. C. powyższych warunków nie spełnia, ponieważ okresy składkowe i nieskładkowe wynoszą 17 lat 9 miesięcy i 24 dni (w tym okresy składkowe 17 lat 3 miesiące i 24, okresy nieskładkowe 6 miesięcy), zamiast wymaganych 20 lat.

Okresy natomiast pracy na gospodarstwie rolnym matki i ojczyma w latach od 11.10.1961r. do 18.10.1965r. i od 23.02.1967r. do 26.02.1971r. Zakład pozostawił bez rozpatrzenia, ponieważ P. C. nie dostarczył brakujących dokumentów.

W odwołaniu od tej decyzji P. C. domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury wywodząc, że pracował na gospodarstwie rolnym matki i ojczyma. Wskazał, iż wystąpił do Nadleśnictwa G. o udzielenie informacji na temat rodzaju prac wykonywanych przez jego ojczyma oraz nadesłanie zaświadczenia odnośnie dzierżawionych przez niego ziem, na których prowadził gospodarstwo rolne. Jego ojczym – J. S. był bowiem pracownikiem Lasów Państwowych i pracował w Nadleśnictwie G. jako drwal i wynajmował od Lasów Państwowych lokal mieszalny oraz dzierżawił grunty. Przydzielono im dom w osadzie leśnej, gdzie mieszały wyłącznie robotnicy leśni. Jego rodzina składała się z 7 osób – ojczyma, matki i czworga rodzeństwa. Gospodarstwo było prowadzone na gruntach o powierzchni ok. 4 ha i w jego skład wchodziły grunty orne, położone blisko miejsca zamieszkania oraz łąki i pastwiska – usytuowane w dalszej odległości od siedliska. Zajmował się wszystkimi pracami w gospodarstwie, gdyż ojczym pracował w lesie, rodzeństwo było młodsze, a matka zajmowała się wyłącznie domem.

Nie zachowały się tylko żadne dokumenty dotyczące dzierżawy i użytkowanych gruntów, czy też prowadzenia gospodarstwa rolnego przez J. S..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji i dodatkowo wskazał, iż zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.1440) przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Organ rentowy wskazał też, że w toku rozpatrywania wniosku odwołującego się z dnia 16.01.2014r. pismem z dnia 23.01.2014r. zwrócił się do niego o nadesłanie dokumentów potwierdzających jego wykształcenie, jego oświadczenia, zeznań świadków, zaświadczenia potwierdzającego fakt posiadania gospodarstwa rolnego przez matkę i ojczyma oraz jego wielkości, jak również zaświadczenia o zameldowaniu w miejscowości, w której gospodarstwo było prowadzone. W odpowiedzi na to odwołujący się w dniu 11.02.2014r. przedłożył jedynie poświadczenie zameldowania oraz oświadczenie dotyczące wykształcenia nie poparte żadną dokumentacją źródłową.

Z tych powodów odmówił więc uwzględnienia powyższych okresów .

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za zasadnego uznać nie można było.

Mając bowiem na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie można było przyjąć, iż odwołujący się wykazał wymagane 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Nie było mianowicie podstaw formalnych ani prawnych do uzupełnienia wykazanego okresu zatrudnienia okresami pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Wprawdzie jak wynika z orzecznictwa, czego potwierdzeniem jest choćby wyrok Sądu Najwyższego z dn. 2.02.1996r. II URN 3/95 (Lex 24774), w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Przepisy bowiem kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują w tym względzie żadnych ograniczeń w postępowaniu przed sądami. Ewentualne zaś ograniczenia dowodowe wskazane w §2 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) bądź wynikające z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11.10.2011r. w sprawie postępowania w sprawie o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. z 2011r. Nr 237, poz. 1412), a poprzednio z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983r. Nr 10, poz. 49 ze zm.), sprowadzające się do złożenia na piśmie stosownych świadectw pracy, dotyczą wyłącznie postępowania przed organami rentowymi to jednak odwołujący się w niebudzący wątpliwości sposób nie wykazał, że w spornych okresach pracował na gospodarstwie rolnym rodziców.

Zgromadzony natomiast w sprawie materiał dowodzi, że gospodarstwo, którym mogli dysponować matka i ojczym odwołującego się, stanowiło gospodarstwo deputatowe. Ojczym odwołującego się – J. S., był bowiem pracownikiem Nadleśnictwa i z pewnością grunty rolne otrzymał w formie deputatu, gdyż trudno przyjąć aby pracownik Nadleśnictwa otrzymał je w innej formie. Niewątpliwie więc grunty, które mógł użytkować ojczym odwołującego się stanowiły deputat. Tak należy wnioskować z twierdzeń odwołującego się z rozprawy i z zeznań zawnioskowanych przez niego świadków. Zeznający przecież w sprawie świadkowie – siostry odwołującego się – K. O. i H. W., zeznały, iż ich ojciec, a ojczym odwołującego się, był pracownikiem leśnym i z tego tytułu otrzymał właśnie od Nadleśnictwa grunty rolne. Wprawdzie zeznały, że grunty ojciec ich otrzymał w dzierżawę od Nadleśnictwa, to jednak uznać należało, że otrzymał je w deputacie, gdyż naturalnym jest, że pracownik otrzymuje najpierw przede wszystkim deputat, a nie dzierżawę skoro przepisy przewidywały przyznanie deputatu.

Natomiast jak uczy doświadczenie życiowe i co Sądowi jest znane z urzędu osoby trzecie deputat nazywają dzierżawą. Przyjęło się bowiem mówić dzierżawa jako słowo wygodniejsze, o wiele bardziej znane w komunikacji słownej. Tak należy uważać tym bardziej, że pracownikom Nadleśnictwa, zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 8.11.1965r. w sprawie uposażenia pracowników przedsiębiorstw lasów państwowych (Dz.U. z 1965r. Nr 50, poz. 312 ze zm.), przysługiwał bezpłatny deputat rolny o pow. 1 ha oraz płatny deputat rolny z tym, że łączna powierzchnia użytkowych gruntów nie mogła przekraczać 3 ha. Zgodnie zresztą z tym rozporządzeniem każdy pracownik mógł przy tym korzystać bezpłatnie z pobliskich pastwisk, które nie wchodziły do powierzchni deputatów.

Tymczasem gospodarstwo deputatowe nie jest gospodarstwem rolnym i praca w nim nie może być uznana za pracę w gospodarstwie rolnym (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23.11.2012r. sygn. III AUa 833/12 - LEX 1246627 i wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.04.2008r. III AUa 310/08 – Lex 493299, z dnia 25.04.2006r. sygn. III AUa 158/06 i z dnia 2.07.2008r. sygn. III AUa 558/08). Gospodarstwo deputatowe stanowi bowiem rodzaj uposażenia pracownika, przeznaczonego na zabezpieczenie potrzeb jego i rodziny, a zatem przyczynianie się przez członków rodziny pracownika do osiągania pożytków z gruntów rolnych, w granicach uprawnień samego pracownika, nie może być uważane za pracę w gospodarstwie rolnym.

Odwołującemu się nie można więc okresu czasu od 11.10.1961r. do 18.10.1965r. i od 23.02.1967r. do 26.02.1971r. zaliczyć z mocy art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do okresów składkowych przy ustaleniu prawa do emerytury.

Poza tym w sprawie trzeba zauważyć, że - jak wynika z informacji Nadleśnictwa G. - nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące dzierżaw i użytkowych gruntów czy też prowadzenia gospodarstwa rolnego przez J. S. - ojczyma odwołującego się (k. 7 akt), a takich nie posiada też odwołujący się i jego rodzina. Ta natomiast okoliczność w ogóle w wątpliwość stawia wiarygodność twierdzeń odwołującego się i zeznań wskazanych świadków co do tego, że ojczym odwołującego się J. S. posiadał deputat rolny. Niepodobna bowiem przyjąć aby wszystkie tego dotyczące dokumenty zaginęły. W sprawach tymczasem dotyczących przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego zeznania świadków chociaż w części powinny mieć umocowanie w stosownej dokumentacji bądź nawiązywać do przedstawionej dokumentacji. Zeznania świadków muszą mieć bowiem weryfikację w stosownej dokumentacji, do której można je odnieść. Z tych między innymi względów Sąd pominął dowód z zeznań zawnioskowanego przez odwołującego się do przesłuchania świadka A. K. emerytowanego nadleśniczego Nadleśnictwa G.. Ponadto gdyby świadek nawet zeznał, że pamiętał mimo znacznego upływu czasu, że J. S. otrzymał do użytkowania grunty z Nadleśnictwa G. to i tak byłyby to grunty deputatowe, a takie jak wyżej wskazano nie stanowią gospodarstwa rolnego.

Rozstrzygając sprawę Sąd wziął również pod uwagę, iż i sama praca odwołującego się na gospodarstwie deputatowym budziła wątpliwości. Jak wynika z poświadczenia zameldowania odwołującego się (...)Ż., gdzie mieszkał ojczym odwołującego się z jego matką, zameldowany był od 31.10.1972r. i nie ma dokumentacji jego zamieszkania przez tą datą. W tego obliczu zeznania na okoliczność pracy na gospodarstwie deputatowym tylko jego osób najbliższym bo siostr są dalece niewystarczające. Osoby najbliższe zawsze przecież będą miały interes w korzystnych zeznaniach dla członków swojej rodziny. Odwołujący się reprezentowany zaś jest przez profesjonalnego pełnomocnika, gdyż radcę prawnego, który winien zdawać sobie z tego sprawę.

Mając więc te wszystkie okoliczności na uwadze, stwierdzić należało, że odwołujący się nie spełnił wszystkich warunków do otrzymania emerytury. Nie wykazał bowiem co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Stąd Sąd Okręgowy w Suwałkach, na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc, oddalił odwołanie.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490). Odwołujący się przegrał sprawę więc obowiązany jest ponieść koszty zastępstwa prawnego strony przeciwnej skoro sam takich żądał.

PW?mt